

## Uśmiech i śmiech, coraz częściej na naszych twarzach

Teraz przedstawiamy definicje śmiechu w języku fizjologii.

Śmiech, uśmiech, jest w fizjologii wyrazem twarzy, powstałym przez napięcie mięśni przede wszystkim w okolicach kącików ust, lecz również wokół oczu. Śmiech jest u ludzi jednym z przejawów radości



lub szczęścia, może być jednak również niekontrolowanym przejawem strachu. Badania wykazały, że śmiech jest zwykłą reakcją na pewne rodzaje stymulacji, niezależne od danej kultury. Nie jest to reakcja wyuczona, gdyż dzieci niewidome od urodzenia również się śmieją. Czy to Was nie bawi?

anusias

### Zagadki!

Jaki jest najlepszy środek na łysienie?  
Środek głowy..

Jakie kroki należy podjąć, gdy spotka się wściekłego psa?  
Jak najdłuższe.

Jak poznać wiek ryby?  
Po oczach. Im oczy dalej od ogona, tym ryba starsza.

Który kolor jest najbardziej

wystrzałowy?  
Granat

Jak jest w skrócie wpadła śliwka w kompot?  
Plum

anusias

### Ziarenko zboża

Pacjent zakładu dla chorych uważał, że jest ziarenkiem zboża. Po latach leczenia udało się go przekonać, że jest człowiekiem. Wychodzi z zakładu, ale już po chwili przybiega zdyszany i woła:

- Tam! Za rogiem czai się kura!  
- Przecież wie pan, że nie jest ziarenkiem.  
- Ja wiem, ale tamta kura jeszcze nie!



anusias

### Kawały o blondynkach

Brunetka mówi do Blondynki.  
pacz jaki ładny las.  
A blondynka jej odpowiada.  
nie widzę drzewa mi zasłaniają



Stoją dwie blondynki na przystanku autobusowym. Jedna pyta się drugiej: Którym jedziesz autobusem? Jedyneką. A ty? Dwójką. Jedzie autobus z numerem 12 blondynka mówi do drugiej: Patrz jedziemy razem!

anusias



# ŻARTY O KIEROWCACH

Dziadek lepszy niż  
Porsche :)



Jedzie dziadek  
Trabantem i nagle  
mu zgasł.  
Po paru dosłownie  
sekundach  
zatrzymuje się

zatrzymuje się  
najnowszy model  
Ferrari.  
Kolo od Ferrari wyłazi  
z wozu i pyta, czy

podholować.  
Dziadek oczywiście się  
zgadza.  
- I pamiętaj dziadku,  
jeśli coś będzie nie tak,  
to zamigaj lewym  
migaczem  
Pierwsze skrzyżowanie  
- czerwone światło.  
Po chwili podjeżdża  
najnowsze Porsche.  
Kolo od Ferrari został

wyzwany do wyścigu  
a że jego duma jest  
wielka, to nie mógł  
odmówić.  
Ruszyli.  
Po ok 5 kilometrach  
za rogiem stało  
dwóch policjantów i  
to co usłyszeli to  
tylko ziuuuuum,  
ziuuuum, ziuuuuum.  
Odzywa się pierwszy

policjant:  
- Ty, widziałeś tego  
Ferrari? Z 290 km/h  
jechał!  
- A tego Porsche? Z  
trzy stówki miał!  
- A tego Trabanta?  
Migał, że będzie ich  
wyprzedzać.

Tak też może być :)

Nowoczesny  
alkomat

Policjant  
zatrzymuje  
samochód.  
Kierowca odkręca  
szybę i mówi:  
- Co jest, chyba  
nie jechałem za  
szybko?  
- Proszę  
dmuchać! -  
powiada policjant  
podsuwając  
kierowcy pod nos  
torbę.  
- Dlaczego mam  
dmuchać?



- Bo moje frytki w  
torbie są za  
gorące.  
*Pewnie byłw  
McDonaldzie :)*

Kowalski przy kółku

Kowalski jedzie syrenką i  
dogania najnowsze  
Porsche.  
Otwiera szybę i pyta się  
kierowcy samochodu:  
- Zna się pan na  
syrenkach?  
- Nie, nie znam -  
odpowiada.  
Kierowca przyśpiesza do  
120 km/h.  
Kowalski dogania  
Porsche i ponownie  
pyta się kierowcy:

- Zna się pan na  
syrenkach?  
Kierowca ponownie  
odpowiada, że nie i  
przyśpiesza do 200 km/h.  
Kowalski dogania Porsche  
i kolejny raz się pyta:  
- Zna się pan na  
syrenkach?  
Kierowca odpowiada, że  
się zna.  
- A jak się wrzuca  
dwójkę?



Niektórzy to mają farta  
:D

Policjant zatrzymuje  
samochód, którym  
jadą trzy osoby.  
- Gratuluję - mówi  
policjant - jest pan  
tysięcznym  
kierowcą, który  
przejechał nową  
szosą.  
Oto nagroda  
pieniężna od firmy  
budującej drogi!  
Obok pojawia się  
reporter i pyta:  
- Na co wyda pan te  
pieniądze?  
- No cóż - odpowiada  
po namyśle kierowca

- chyba w końcu  
zrobię prawo jazdy...  
Żona kierowcy z  
przerażeniem:  
- Nie słuchajcie go  
panowie... On  
zawsze lubi  
żartować, gdy za  
dużo wypije!  
W tym momencie z  
drzemki budzi się,  
siedzący z tyłu  
dziadek i widząc  
policjanta zauważa:  
- A nie mówiłem, że  
skradzionym  
samochodem daleko  
nie zajedziemy!...



# ŻARTY O BLONDYNKACH

## Mini/maxi stłuczka

Tylko naturalne blondynki

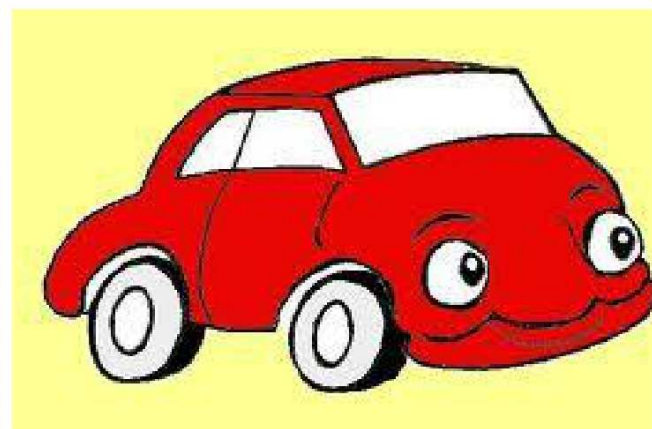
Blondynka miała stłuczkę samochodową. Wychodzi facet z auta i prosi blondynkę żeby też wysiadła. Facet mega pod denerwowany maluje kółko kredą na jezdni i mówi do blondynki:  
- Stań w tym kółku, i do póki Ci nie powiem nie możesz z niego wyjść. No i blondynka stoi w tym kółku a w tym czasie,



facet bierze młotek i zaczyna tłuc w jej aucie lusterka i przednie światła. Odwraca się, patrzy, a blondynka zaczyna się

śmiać. Zdezorientowany facet wkurzył się jeszcze bardziej, i zaczyna tłuc blondynce szyby w aucie. Po chwili odwraca

się, patrzy, a blondynka znowu się śmieje. Facet już nie wytrzymał, wkurzony do ostateczności zaczyna niszczyć blondynce całe



auto. Skończył swoją dewastację, odwraca się a ona dalej się śmieje. Facet nie wytrzymał i pyta:  
- I z czego się tak cieszysz, przecież

całe auto Ci rozwalilem?!  
- Bo jak nie patrzałeś, to ja z kółka wychodziłam. I co ty na to?

*anusias*



### Ale tragedia?!

Mąż dzwoni do biura, w którym pracuje jego żona blondynka:  
Słuchaj, mówię wróciłem wcześniej do domu i wyobraź sobie tragedia! Twoja mama,

a moja teściowa weszła na drzewo, konar, na którym stanęła, złamał się i ona zginęła! Na to blondynka:  
Niemożliwe. A pod drzewem szukaliście?

### Leci czapka leci

Laska jedzie na motorze przez miasto i nagle nadchodzi Policjant i zasłania jej drogę. Policjant mówi:  
- Czemu założyłaś czapkę zamiast kasku?  
- Bo zrobiłam sobie test - zrzuciłam z 20 piętra kask i



się rozwalił, a potem czapkę ale jej nic się nie stało.

*Hmmm ciekawe dlaczego?*



# NASZE ZABAWNE ZWIERZAKI

